

Elżbieta Liszewska

Dusza KOBIECY



Jak dotrzeć do nieuświadamionych
potrzeb i toksycznych przekonań



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Dusza KOBIECY

Elżbieta Liszewska

Dusza KOBIECY



Jak dotrzeć do nieuświadomionych
potrzeb i toksycznych przekonań



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

[Kup książkę](#)

REDAKCJA: Irena Kloskowska
SKŁAD: Dorota Sikora
PROJEKT OKŁADKI: Dorota Sikora

Wydanie I
Białystok 2021
ISBN 978-83-8171-710-6

Copyright © Elżbieta Liszewska, 2021

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2020
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakiegokolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywny skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Kup książkę



Spis treści

PRZEDMOWA	7
WSTĘP	15
Rozdział I: Wspomnienia	21
Rozdział II: Marzenia	25
Rozdział III: Romans	37
Rozdział IV: Terapia	45
Rozdział V: Decyzja. Kobiecość	57
Rozdział VI: Rodzice. Kobiecość	63
Rozdział VII: Afirmacje	73
Rozdział VIII: Regresing	79
Rozdział IX: Rozterki	83
Rozdział X: Wizualizacja	87
Rozdział XI: Poczucie winy	99
Rozdział XII: Jak w romantycznej powieści	107
Rozdział XIII: Czy jest Bóg?	115

Rozdział XIV: Zamęt, znaki i zrozumienie	123
Rozdział XV: Wewnętrzna decyzja	129
Rozdział XVI: Pamiętnik kochanki II	143
Rozdział XVII: Głębia naszego wnętrza	151
Rozdział XVIII: Pamiętnik raz jeszcze	157
Rozdział XIX: Materializacja	165
Rozdział XX: Początek	169
 ZAKOŃCZENIE	 171
O AUTORCE	176



Przedmowa

Ta książka jest beletrystycznym zapisem pewnej terapii, osnutym na prawdziwych wydarzeniach.

Jestem terapeutą podświadomości, nowoczesnej metody opartej na bodźcach podprogowych, docierających pod próg świadomości.

W beletrystycznej narracji pokazuję, czym jest podświadomość oraz na czym polega wspomniana technika. Jest to silnie i trwale działająca metoda. Wyjaśnię, dlaczego tak się dzieje i dlaczego ta metoda działa.

Przede wszystkim opowiem o podświadomości.

Tak jak nie należy ignorować wody, która jest głównym składnikiem naszego ciała, tak nie należy ignorować podświadomości, bowiem nasz świadomy umysł to zaledwie kilka procent naszego pełnego umysłu.

Psychologia odkryła, że tylko niewielka część bodźców z zewnątrz dociera do naszej świadomości i tylko niewielka

część jest przez nią rejestrowana. Pozostałe bodźce, których nie rejestrujemy, jako bodźce podprogowe, docierają do podświadomości i tam toczy się identyczny proces, jak w naszym świadomym umyśle – powstają przekonania, a następnie podejmujemy decyzje. Umysł podświadomy, zaprogramowany przez sytuacje w naszym dzieciństwie, działa jak program komputerowy – dąży do wykonania polecenia. Jest często w konflikcie ze świadomymi dążeniami, w opozycji do dorosłych, aktualnych przekonań. Naszą podświadomość można porównać do karuzeli łańcuchowej. Wyobraźmy sobie różne zwierzątka podwieszane na łańcuchach. Każde z nich to nasze nieuświadomione przekonanie, często różne. Załóżmy, że kiedyś w dzieciństwie, wskutek zachowania jednego z rodziców, usłyszeliśmy, a następnie uwierzyliśmy, że należy się starać, aby zasłużyć na miłość. W innym momencie komplementowani przez drugiego rodzica myśleliśmy, iż jesteśmy warci miłości. Powstały w nas sprzeczne przekonania. Karuzela jest w ruchu, życie się toczy i raz wybrzmiewa jedno przekonanie, innym razem drugie. Psychologia nazywa to konfliktem wewnętrznym. Podświadomość natomiast realizuje oba przekonania, bo ma za zadanie urzeczywistnić wszystkie nasze myśli. Właśnie dlatego nie rozumiemy, z jakiego powodu realizują się sprzeczne sprawy. Dzieje się tak właśnie z powodu sprzecznych poglądów.

Zatem to, co się dzieje w twoim obecnym życiu, jest efektem zapisu, który powstał w twojej podświadomości i nazywa się lustrem, zwierciadłem. Zapisy, jako nieuświadomione

bodźce podprogowe, stają się twoim światopoglądem, inaczej mówiąc przekonaniami, programami, które z kolei kierują twoim życiem.

W tej książce pokazuję, jak dotrzeć do nieuświadomionych i niechcianych przekonań. Dotarcie i nie zaprzeczanie temu, czego nie chcemy słyszeć, to połowa sukcesu. Dalsza część pracy, to stosowanie metod pracy z podświadomością. Tu sukces zależy od ciebie Czytelniku. Jeżeli zaczniesz usuwać swoje ograniczające wzorce systematycznie i regularnie, tak jak to robiła bohaterka, jeżeli zależy ci na swoim szczęściu i realizacji marzeń, jeżeli nie będziesz się poddawać i zniechęcać, osiągniesz sukces.

Książka podkreśla także potrzebę rozwoju duchowego, pokazuje jak zmiana wewnętrzna spowodowała zmiany zewnętrzne. Wierząc, że ruch skrzydeł motyla wpływa na aurę wszechświata, wiemy, że nasza wewnętrzna przemiana wpływa na przemiany innych, szczególnie tych, którzy są z nami powiązani.

Odnosząc się do praw fizyki kwantowej*, negowanej przez wielu klasycznych fizyków, do praw przyciągania, poprzez które to my kreujemy naszą rzeczywistość, wiemy, że przyciągnęliśmy to, co jest w nas. Tak jak materializujemy rzeczywistość, tak możemy ją zdematerializować naszą wewnętrzną przemianą.

* Jak uzdrowić ciało i duszę za pomocą medycyny energetycznej, neurobiologii i fizyki kwantowej podpowiada dr Sue Mörter w książce „Kody energetyczne”. Publikacja dostępna jest w sklepie www.talizman.pl (przyp. wyd.).

Książka pokazuje, jak dokonuje się takowa, pokazuje, jak metodami pracy z podświadomością możemy zmienić przekonania, które nas ograniczają, nie pozwalają na rozwój, na zmiany, na osiąganie sukcesów.

Od początku 2000 roku prowadzę szkołę rozwoju osobowości. Wcześniej zaś zostałam terapeutą i stosuję metody zawarte w tej książce podczas terapii oraz uczę ich w trakcie zajęć. Ci którzy mi zaufali i podążali wytrwale zaproponowaną przeze mnie drogą, osiągnęli sukces.

Nie jest to metoda, która przynosi natychmiastowe efekty, ale takich przecież nie ma. Zmiany to jest proces, który trwale usuwa ograniczające wzorce. Jest to metoda holistyczna, innowacyjna, autorska, bazująca na dotychczasowych metodach, ale nie powielająca ich bezmyślnie. Tak jak każdy z nas jest inny, tak ta metoda dopasowuje się do pacjenta, nie na odwrót.

Wyrosła ona z klasycznej psychoanalizy, odwołującej się do naszego świadomego umysłu, opiera się na niekonwencjonalnych metodach terapii wschodu, nawiązuje do mojego rozwoju i przemiany oraz rozwoju moich pacjentów.

„Dusza kobiety” jest skierowana do wrażliwej części kobiet. Pokazuje, jak żyć zgodnie z sobą, odważnie odejść z niesatysfakcjonującej relacji, nie narzucać swojej woli innym, uświadomić sobie, jak niskie poczucie własnej wartości nie pozwala na osiąganie spełnienia, jak nie obwiniając innych, skupić się na wewnętrznej przemianie.

Podдай się romantycznej narracji, daj się ponieść akcji, a twoja podświadomość zrobi swoje – podprogowo przyjmie

wiedzę pokazującą metody pracy terapeutycznej. Przekonaj się, jak działa motywująca magia podświadomości.

Do napisania tej książki zainspirowała mnie pozycja pewnej polskiej pisarki i zawarty w niej psychologiczny portret kobiety, cierpiącej żony. W ciszy mojego gabinetu, na tej samej kanapie, zasiadają zdradzane żony i porzucane kochanki. Poruszona ich losem, postanowiłam przedstawić podobną sytuację, widzianą oczyma „tej trzeciej”, która tak samo cierpi, kocha, pragnie i raduje się jak każda kobieta. Dla jej wewnętrznych przeżyć, niejednokrotnie bólu i cierpienia, nie jest istotne, czy jest żoną czy kochanką. W pierwszym odruchu tworzenia pragnęłam, aby te zwaśnione kobiety spojrzały na siebie innymi oczami, wybaczyły sobie nawzajem i zobaczyły, że w sytuacji, która je dotknęła, tkwi głębszy, często nieuchwytny dla nas sens. Jednak w trakcie pisania postanowiłam przedstawić ten obraz z szerszej perspektywy. Tak powstała książka o kobiecie, ale każdy mężczyzna, który pragnie dać szczęście kobiecie, powinien ją przeczytać. Ta książka uczy wzrastania i tolerancji. Tolerancji dla siebie i innych. Uczy miłości do siebie i do świata. Pokazuje, że wszystkie zdarzenia mają swój sens, że każda historia, która wydarza się w twoim życiu, ma swój dobry wymiar, że nie ma złych związków, złych ludzi, złych postępów. Są tylko sytuacje, ludzie i zachowania potrzebne nam do przerobienia pewnych lekcji, do zrozumienia, do dalszego rozwoju. Tak jak ogień czy nóż nie są ani dobre, ani

złe. To od nas zależy, w jakim celu użyjemy noża lub ognia. Czy po to, by przygotować posiłek rodzinie, czy po to, by coś zniszczyć. Proponuję ci nowe narzędzia do pracy nad sobą, do pokonania wewnętrznych barier i blokad stojących na drodze do upragnionego celu.

Ja także mozolnie, czerpiąc z przedstawionych poniżej technik, dochodziłam do tego, kim dziś jestem. Tak też dochodziło do swojego nowego życia wiele innych osób. Czytając tę książkę, może rozpoznasz siebie, zobaczysz siebie jak w zwierciadle, bez względu na to, czy jesteś mężczyzną, czy kobietą. Może odnajdziesz swoją drogę do szczęścia i spełnienia.

Chcę ci pokazać, jak moja bohaterka rozpoczyna drogę ku świadomemu życiu. Jakie spotykają ją przygody i niespodzianki. Ile razy z euforią wzlatuje ku niebu i ile razy musiała podnosić się z kolan.

Jest to książka o kobiecie nieprzeciętnej, która pragnie wyrwać się z szarej rzeczywistości. O tym, jak ta zmiana boli, jak rodzi się nieznane. Każde wzrastanie ponad przeciętność boli. To tak, jakbyś z liliputa stawał się olbrzymem. Rośniesz, jesteś coraz większy, sięgasz już głową sufitu, ale wiesz, że to dopiero początek, że aby pójść wyżej musisz przebić głową sufit. I masz wybór – albo urośniesz, ale będzie bolało, albo pozostaniesz w tym samym miejscu. Wtedy spokojnie, bez bólu, będziesz żył w swojej starej rzeczywistości, pozostaniesz w strefie komfortu. Zawsze będzie tak samo – śniadanie, obiad, pranie, zakupy, jakiś film, jakieś

przyjęcie. Codziennie tak samo będziesz siedzieć przy tym samym biurku lub stać przy tej samej ladzie. Codziennie, tak samo, codziennie...

Codziennie tak samo będziesz narzekać, że ci się nie udaje, że miało być lepiej, że to przez „nich”. Codziennie tak samo, przez rok, dwa, pięć lat, przez całe życie.

Codziennie tak samo... Chyba, że rozpoczniesz nowe życie i weźmiesz świadomie za nie odpowiedzialność, bo wiesz tak naprawdę, że i tak jesteś za nie odpowiedzialny. Za każdy dzień, za każdą godzinę, każdą minutę. Czy zdajesz sobie sprawę, że codziennie tworzysz i kształtujesz swoje życie, nawet nie wiedząc o tym?

Czy zdajesz sobie sprawę dokąd zmierzasz? Czy zmierzasz do jakiegoś celu, czy zmierzasz donikąd? Możesz wszystko w życiu osiągnąć lub wszystko zniszczyć. Życie polega na nieustającym cyklu wyborów. Czy uświadamiasz sobie, jak kształtujesz swoje życie? Dziś masz wybór: świadomie żyć, świadomie pracować lub zrzucić odpowiedzialność na los, na „nich”, na gwiazdy.

Kiedy już podejmiesz decyzję: „**Tak**. Chcę panować nad swoim losem”, ta książka pokaże ci, **jak** nad nim panować.

Zwracam się także do mężczyzn, ale szczególnie zwracam się do kobiet. Pragnę, aby czytały ją dojrzałe kobiety i dorastające dziewczęta, bo miłość, szczęście czy cierpienie nie mają wieku, płci czy pozycji społecznej. Tak samo

kocha, pragnie, cierpi i raduje się kobieta czy mężczyzna, żona czy kochanka. Zobacz, że warto jest być kobietą, że warto być świadomą kobietą. Bądź dumna ze swojej kobiecości, ale otwórz swoje serce dla mężczyzny. Kochaj go i szanuj. Kochaj i szanuj także siebie. Niech mężczyzna będzie dla ciebie wsparciem, przyjacielem, mężem i kochankiem. Dziękuj Bogu za osobę, która jest obok ciebie i wspiera cię swoją obecnością.

*Ja też dziękuję Bogu za człowieka,
który był dla mnie wyzwaniem i inspiracją do rozwoju.
To On popychał mnie w kierunku świadomego życia.
Dzięki niemu powstała ta książka.*

Dziękuję.

Rozdział X



Wizualizacja

Poszła do lekarza. To było poronienie, dostała zatem kilka dni zwolnienia. Napisała mail do Norberta, że dziecka nie będzie i postanowiła ten czas poświęcić pracy nad sobą.

Czuła się taka słaba, bez sił. Nagle przeglądając Internet, jej oko zatrzymało się nad artykułem o Janie Pawle II, a tam pod zdjęciem widniał duży napis: „Nie ma zadań ponad siły.” Podobno były to słowa papieża.

Wiedziała, że jest to znak, wskazówka, że udźwignie i ten ciężar.

Dlaczego nie umiemy korzystać ze znaków, z wsparcia? Wiedziała, że ma odpowiednie narzędzia, aby poradzić sobie. Właśnie, trzeba opanować emocje i robić swoje. Rób swoje, choćby nie wiadomo co. Rób swoje – powtarzała jej Joanna.

Cierpiała, ale wiedziała, że to cierpienie nie zda się na nic, na pewno nie ułatwi jej życia. Zastanawiała się, co dał jej związek z Norbertem. W jego ramionach stała się kobietą.

Przy nim poczuła swoją kobiecą intymność i spełnienie, dzięki niemu w jej łonie powstało życie. Nigdy nie sądziła, że może zostać matką. Tym razem poroniła, ale kto wie, może kiedyś? Czy to prawda, że za wszystkie procesy w naszym ciele odpowiedzialna jest podświadomość? Za owulację też? Dlaczego przez tyle lat nie zaszła w ciążę z mężem? Nigdy się nie zabezpieczali. Czy podświadomość przyjmuje Norberta na ojca jej dziecka? Czy tak bardzo broniła się przed mężem? Kto to wie...

Zastanawiała się po co jeszcze w jej życiu pojawił się Norbert? Kto to wie ...

Paradoksalnie ciąża i poronienie bardzo ją wyciszyło i uspokoiło. Była nadal smutna, ale nie przygnębiona. Poczuła, że jej życie ma sens. Jeszcze nie wie jaki, ale ma. Znowu usłyszała słowa Joanny, żeby robiła swoje i przypomniała sobie słowa Jana Pawła II: nie ma zadań ponad siły. Już udźwignęła dużo i nie rozpadła się. Robi wszystko co trzeba, bo tak trzeba.

Po co jeszcze był Norbert?

Był wspaniałym nauczycielem – myślała. – Dostałam od niego te lekcje, których dotąd jeszcze nie przerobiłam. Lekcje miłości i czułości, spełnienia fizycznego, a jednocześnie cierpliwości i tolerancji. Lekcje cierpienia i bólu, upokorzenia i odrzucenia. Lekcje podnoszenia się po zranieniach i ciosach. Lekcje ufności, bo pomimo wszystko ufam, że świat jest wspaniały i że istnieją dobrzy ludzie. Wierzę, że całe szczęście jeszcze przede mną.

Dajesz mi teraz doskonałą lekcję wybaczenia. Bo bez względu na to, co się stało, nie ma we mnie złości i nienawiści. Wybaczam ci. Widocznie nie umiesz inaczej, może sądzisz, że tak będzie najlepiej. Nie zawsze musi być po mojemu. Boli, że mnie odrzuciłeś, ale masz wolną wolę, nie chcę cię, ani nikogo do niczego przymuszać.

Pokazałeś mi, że jest we mnie coś, co nie pozwala mi na prawdziwą miłość. Co to jest? Wiem, to poczucie niegodności! Czuję się niegodna prawdziwej miłości. Dlaczego? Sama sobie z tym nie poradzę, muszę porozmawiać z Joanną.

Wygodny fotel terapeutki.

– Co dziś czujesz? – zapytała Joanna.

Tego dnia wszystko jej się pomieszało. Czuła złość do świata i miała żal do Norberta za to, że ją tak potraktował. Dlaczego to zrobiłeś? – pytała.

– Tak Olu – odparła terapeutka, Norbert postąpił niedojrzale, to prawda. Masz prawo czuć złość do niego. To słuszny gniew, wyraż go i uwolnij się od tego uczucia. Cierpisz, to normalne, ale ból minie. Im szybciej zrozumiesz dlaczego tak się stało, tym szybciej ból minie.

– Właśnie, dlaczego to zrobił? – powtórzyła Joanna. – Czy pamiętasz, że świat jest zwierciadłem? Wszystko, co jest w nas, materializuje się w otaczającym nas świecie. Czy pamiętasz jeszcze te czasy kiedy myślałaś, że nie powiedzie ci się w pracy? Kiedy byłaś pełna lęku, że nikt nie będzie czytał twoich felietonów? Czy pamiętasz, co mówili wtedy ludzie, jak się zachowywali?

Pamiętała, słyszała wokół: daj sobie spokój, nie jesteś dziennikarką, nie poradzisz sobie, to się nie uda. Tak było, dopóki nie wydrukowano jej pierwszego artykułu. Co się wtedy stało? Uwierzyła w siebie. Nagle zaczęła słyszeć, że ma całkiem niezłe pióro, że to dobry pomysł z tym pisanem i że jej nazwisko może być znane.

Więc to, co było w niej – niewiara w siebie, materializowała się w słowach otoczenia. Potem, kiedy zmieniła zdanie na swój temat, słyszała wokół, że jest dobra w tym co robi. Jej wewnętrzna przemiana spowodowała zmianę w ludziach ją otaczających.

To, co myślała o sobie, słyszała od innych. To, co mówią o tobie, to jak cię traktują, jest doskonałą informacją o tym, co ty tak naprawdę sądzisz na swój temat. Więc, jeżeli słyszysz przykre rzeczy, podziękuj tym, którzy to mówią. Bo to dzięki nim możesz rozpoznać swoje nieświadome przekonania. To doskonała informacja dla ciebie. Podziękuj tym, którzy cię źle traktują. Teraz, kiedy już wiesz, co jest w tobie, możesz to zmienić.

To może być prawda, z tym zwierciadłem – pomyślała Olga. – Babcia mi powtarzała: szanuj siebie. Kiedy będziesz szanować samą siebie, ludzie również cię uszanują. A babcia była taką mądrą kobietą.

Więc dlaczego Norbert tak ją potraktował, dlaczego to zrobił?

Przekazał tylko informację, jej wewnętrzne przekonanie: zasługujesz na takie traktowanie, zasługujesz na złe słowa,

zasługujesz na ból i cierpienie, zasługujesz na nieudane życie.

– Zasługujesz na złe traktowanie, bo...? – padło pytanie Joanny.

– Bo, bo... bo jestem złą kobietą, bo pozwoliłam mu odejść od rodziny, bo niszczyć czyjś dom, bo jestem winna, bo zasługuję na karę – wyrzuciła z siebie Olga.

– No i masz karę – usłyszała. – Czujesz się winna, a każda wina szuka kary. Żaden związek oparty na poczuciu winy nie będzie dobrym związkiem. Wcześniej czy później zaczną się problemy, za które będziemy obarczać partnera. Najpierw powinnaś wybaczyć sobie. Pamiętaj, że to, co się dzieje, to nie zwykły splot okoliczności. Nie obarczaj się winą za postępowanie kogoś innego. To nie ty mu pozwoliłaś odejść od rodziny, to nie ty nalegałaś, to on tego chciał. Nic nie stanie się bez woli innego człowieka, ty nie masz takiej siły i mocy, aby wpłynąć na kogoś, jeżeli on tego nie chce. Jego wewnątrz pragnęło takiej kobiety, jak ty i pojawiłaś się. Ważne jest w takiej sytuacji, aby zachować się dojrzałe, a on pomimo wieku, nie sprostał sytuacji. Zachował się jak nastolatek, który nie rozumie powagi sytuacji lub jak patriarchalny mężczyzna, utrzymując relacje z dwiema kobietami. Już nie pamiętasz, że to on zainicjował wasz romans?

– Tak, ale ja się na to zgodziłam. Czuję się winna, bo cierpi inna kobieta – odpowiedziała jednym tchem Olga i zapłakała.

– Pamiętam, jak dziadek mawiał, że jak suka nie da, to pies nie ruszy – mówiła przez łzy.

– To uwłaczające i krzywdzące zdanie. Nie można porównywać kobiety do suki, nie można ubliżać, ani kobiecie, ani succe. To jest seksistowskie określenie. Należy mu się przeciwstawić, nie wierzyć w takie okrutne słowa. Takim słowem i takim zachowaniem należy się przeciwstawić. Nie bądź patriarchalną kobietą, dającą się poniżać.

Olga płakała, tym razem ze wzruszenia. Chłoneła każde słowo Joanny, widząc, że taka jest prawda.

Z każdą taką łzą stawała się silniejsza i przytomniejsza.

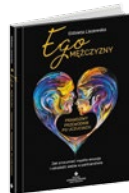
– Odejdźmy od patriarchy, wróćmy do informacji od wszechświata – kontynuowała terapeutka. – Wróćmy do poczucia winy. To, co dzieje się w życiu innych ludzi, dzieje się za sprawą ich ukrytych intencji. Nic na to nie poradzimy, że ktoś dotyka nieszczerca i choroby, albo że jest on niedoceniany przez świat. Realizują się jego ukryte programy. Tak jak realizują się twoje ukryte programy, w taki też sposób realizują się programy Norberta i jego żony. Powtórzę, że nie masz takiej mocy, aby kogoś skrzywdzić. On odbiera twoje zachowanie jako krzywdzące. Ty nie masz takiej mocy, żeby spowodować rozpad małżeństwa. Ty możesz być impulsem do tego rozpadu, ale to oni decydują w swojej podświadomości co dalej. Każdy z was ma swoją rzecz do załatwienia. I szczęśliwi są ci, którzy potrafią to dostrzec, zrozumieć, bo potrafią także to zmienić.



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl



Polecamy:



Elżbieta Liszewska posiada wykształcenie filologiczne i psychologiczne, absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego oraz Instytutu Neurolingwistyki w Warszawie. Znana w kraju i za granicą jako konsultantka i terapeutka, doradcząca w życiu osobistym i zawodowym. Jest właścicielką i dyrektorką Akademii Liderów – szkoły doskonalenia osobistego, specjalizującej się w indywidualnym rozwoju osobowości oraz kształceniu terapeutów.

Książka dla kobiet: aby poznały siebie i swoją wartość!

Książka dla mężczyzn: aby nauczyli się rozumieć kobiety i ich potrzeby!

Dzięki zaprezentowanym metodom dowiesz się, jak:

- ♥ podświadomość wpływa na twoje decyzje,
- ♥ dotrzeć do nieuświadomionych i niechcianych przekonań i je zmienić,
- ♥ świadomie podejmować decyzje,
- ♥ twoje myśli kreują rzeczywistość,
- ♥ odczuwać szczęście, dojść do prawdy i osiągnąć spełnienie,
- ♥ znaleźć drogę do świadomego życia,
- ♥ wzmocnić poczucie własnej wartości,
- ♥ zerwać toksyczne relacje i związki,
- ♥ pokonać blokady, aby wieść spełnione życie.

Poznaj swoją wartość

Patroni:



Kup książkę